Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: 1687200,— mk. wekspedycji: 1500000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 5 groszę p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, czwartek, dnia 19 czerwca 1924 r. | № 72

Odezwa Stelli

Zbliżają się wakacje letnie i już teraz zgłaszają się dzieci Poznańskie, prosząc o wysyłkę na wieś, do Zakładu w Kobylnicy, do solanek w Inowrocławiu lub do Gdyni nad morze. Są to przeważnie dzieci sieroty, blade, wątłe i słabowite. Pragniemy chętnie pomóc aby w dzieciach wzmocnić siły narodu. Pomni więc zrozumienia zeszłorocznego i litościwych serc, zwracamy się do nich i do nowych przyjaciół z serdeczną prośbą: Pomóżcie i w tym roku! Pozwólcie dziatkom przyjść w dom Wasz w lipcu i sierpniu. A jeżeli nie możecie przyjąć choć jednego dziecka, pomóżcie datkiem choć skromnym przysyłając gotówkę na konto Stelli Tow. Kol. Wak. do Banku Zw. Sp. Zarob. konto B 15350. lub P. K. O. 201216, Bank Przemysł. 180, albo wreście do skarbnika Stelli p. Bol. Ziętkiewicza, ul. Nowa 8. Datki w naturze prosimy uprzejmie nadesłać w czerwcu wprost do zakładu w Kobylnicy — Poznań Wschód lub zapytać się w biurze u p. Nowickiego przy ul. Długiej 17. tel. 1274. Domy gościnne mające dzieci przyjąć na wakacje, prosimy uprzejmie wymienić na karcie: 1) Czy życzą sobie dziewczęta lub chłopców ile i w jakim wieku 2) Czy dzieci mają pomagać w domu przy lekkich pracach w polu lub być jedynie na wywczasach. 3) Czy dzieci mają zabrać derki i. t. p.

Biuro Stelli otwarte co dzień od 11^{30}—13^{30}, w środy i piątki od 17^{30}—18^{30}.

Zarząd Stelli.

Korzystna opinja

Warszawa, 14. 6. PAT. donosi: Przebywający niedawno w Polsce na Zjeździe prawników prawnicy rumuńscy i francuscy zwiedzili więzienia polskie i wydali swą pisemną opinję, która świadczy najlepiej ostanie więziennictwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Prof. Uniwersytetu Teodorescu pisze iż zna prawie wszystkie więzienia w Europie, a wizyta w Polsce dała mu miłą okazję do stwierdzenia, że cztery więzienia, które zwiedzał w Warszawie i Wilnie odznaczają się czystością bez zarzutu, a więźniowie są bardzo dobrze traktowani. Prof. Teoderescu wspomina, iż ze względu na odezwę francuską o złem traktowaniu więźniów politycznych, podpisaną przez osoby o dużym autorytecie, rozmawiał z temi więźniami i nikt z więźniow skargi o złem obchodzeniu się nie zgłosił.

Adwokat przy sądzie apelacyjnym w Paryżu p. Maurycy Garcon pisze, że z przykrością z tej samej odezwy dowiedział się o złem traktowaniu więźniow w polskich wiezieniach, a w czasie pobytu w Warszawie zwiedził więzienie przy ul. Długiej w Mokotowie, areszty, położone w śródmieściu, a nadto więzienie w Wilnie. P. Garcon pisze: Z moich odwiedzin w Polsce wynoszę zupełnie określone wrażenie, że wszystko zostało zrobione, aby polepszyć losy więźniów i że administracja więzienna w Polsce osięgnęła w swoich wysiłkach pomyślne wyniki. Wszędzie dostrzegłem jaknajwiększą troskę o hygjenę, czystość, dobre warunki życia więzienego. Praca jest zorganizowana doskonale, pożywienie zdrowe, ilość powietrza w celach i warsztatach większa niż więzieniach francuskich. W rozmowie z więźniami politycznymi, o których złem traktowaniu wspomina odezwa francuska p. Garcon wyraził zamiar ogłoszenia po powrocie do Paryża artykulu, celem sprostowania błędów, które uczyniły ujmę honorowi Polski.

Skarb Polski reguluje swoje długi zagraniczne

Waszyngton, 16. 6. Z polecenia rządu poseł polski w Waszyngtonie, Wróblewski, zawiadomił sekretarza stanu Hughesa, że rząd polski przystępuje do uregulowania swoich zobowiązań, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych. Krok ten rządu polskiego spodkał się z najgorętszym uznaniem sekretarza Stanu, który oświadczył, żę przynosi on największy zaszczyt Polsce, która natychmiast po przeprowadzeniu sanacji Skarbu zajęła się uregulowaniem pożyczek zagranicznych.

Żydzi w Polsce

Karol Sarolea, profesor jednego z angielskich uniwersytetów, pisze w swej książce p. t.: „Listy o Polsce" co następuje:

Problemat żydowski jest jednym z najtrudniejszych zadań, jakie się w obecnej polityce nasuwają... żaden genjusz, przy największych zaletach serca i umysłu, nie potrafi uporać się w krótkim czasie z zagadnieniem żydowskim w Polsce.

Jednym z głównych czynników zagadnienia żydowskiego w Polsce jest czynnik demokratyczny. Mam tu na myśli skupienie nadmiernej ilości żydów na stosunkowo małej przestrzeni. Musimy sobie zdać sprawę, że ten stan rzeczy wpływa zarówno z tolerancji Polaków, jak z nietolerancji Niemców i Rosjan. W ostatnich latach żydzi oskarżają ustawicznie Polaków o brak tolerancji. Zdają się oni nie rozumieć rzeczy, dla każdego oczywistej, oto, że obecność tak przytłaczającej liczby żydów w Polsce jest najlepszą odpowiedzią na ich zarzut. Polska dała przytułek żydom za czasów, kiedy we wszystkich innych krajach europejskich szczuto ich psami, grabiono i mordowano. W polsce znaleźli nietylko schronienie, ale i opiekę prawną, otrzymali bowiem przywileje i samorząd gminny. Jeżeli na świecie istnieje zbiorowa wdzięczność to uważam, że Polacy zasłużyli przez swą wspaniałomyślność na wieczystą wdzięczność całego izraelskiego plemienia.

Duży procent obcej ludności wytwarza w każdem państwie nawet silnem poważne zawikłania. W Polsce zagadnienie to jest tem trudniejsze, że proc. ludności żydowskiej jest niezmiernie wielki, a państwo polskie bardzo jeszcze słabe. Przytem obca ludność nie uległa tu zasymilowaniu (nie przystosowała się do społeczeństwa, w którem żyje. Red.), co należy przypisać przezornej taktyce samych żydów. W innych krajach mniejszość żydowska wsiąkała stopniowo w miejscowe społeczeństwo. W Polsce jest inaczej. Polscy żydzi nie chcą być „wchłonięci". Jakkolwiek państwo polskie okazuje gotowość przyznania im tych samych praw, co własnej ludności, i dąży do zupełnego zniesienia zapory, jaka dzieli żyda od Polaka, żydzi nie chcą być Polakami — wolą pozostać żydami.

Znamy dobrze typ postępowego żyda radykała i rewolucjonisty. Ale figurą zupełnie dla nas obcą jest konserwatywny zacofany polski żyd. Stykamy się często z żydem kosmopolitą, — nie wiemy zgoła o istnieniu żyda nacjonalisty. A jednak polski żyd jest przedewszystkiem zagorzałym, fanatycznym nacjonalistą. Żyje w pełni średniowiecza, karmiąc się Talmudem i Zaharem.

Przystępując do badania stosunków polsko-żydowskich, musimy ciągle pamiętać, że nieporozumienia, z któremi się spotykamy, nie wynikają z zachowania się Polaków, lecz z separatystycznej (niezgodnej z polskością) polityki samych żydów.

Procent żydów w Polsce jest tak olbrzymi, że większość ich skazana jest na pasożytnictwo.

Nadmierny procent żydów w miastach polskich wywołał między innemi jeden fatalny skutek: przeszkodził wytworzeniu się klasy średniej w Polsce. Brak tęgiego mieszczaństwa był nieszczęściem Polski i przyczyną jej słabości. Temu należy w znacznej mierze przypisać upadek polskiej Rzeczypospolitej. Nie może być mowy o wytworzeniu się polskiego mieszczaństwa, dopóki miasta nie wyjdą z rąk żydowskich. Gdyby jednak wytworzył się polski stan średni, świadomy swych celów i wystarczający samemu sobie, ludność żydowska zostałaby pozbawiona wszelkiego zarobku.

Do trudności ekonomicznych, zawartych w zagadnieniu żydowskiem, trzeba jeszcze dodać trudności polityczne. Przez 130 lat Polacy żyli, działali poruszali się w sferze idealnego państwa polskiego. A teraz, gdy po latach marzenie o własnem państwie stało się rzeczywistością, spostrzegają oni z przerażeniem, że żydzi, na których oni mieli prawo liczyć, **przeszli do obozu jawnych lub ukrytych wrogów tego państwa.** Spostrzegają, że polski żyd jest nadewszystko żydem, potrosze Niemcem, a Polakiem być nie chce pod żadnym warunkiem. W związku z tem należy podkreślić bardzo ważny fakt, który nie jest w Europie dość powszechnie znany, a mianowicie, że **95 proc. pięciomiljonowej ludności żydowskiej mówi niemieckim djalektem.**

(Dokończenie nastąpi.)

Doumergue Prezydentem Francji

Wersal. 13. 7. PAT, donosi: W piątek, 13. bm. o godz. 16,15 ogłoszono wynik wyborów na Prezydenta Republiki Francuskiej. Zgromadzenie wybrało 535 głosami sen. Gastona Doumergue. Painleve otrzymał 309 głosów. O wyborze Doumergu'a zadecydowała stanowisko senatu, Painleve otrzymał głosy parlamentarnego bloku lewicowego.

Paryż, 13. 6. Korespondent Agencji Wschodniej dowiaduje się od osobistości, dobrze poinformowanej wsprawach francuskiej polityki zagranicznej, iż wybór sen. Gastona Doumergue na prezydenta Republiki Francuskiej, Polska powitać może z zadowoleniem. Po prezydencie Millerandzie, który cieszył się opinją wielkiego przyjaciela Polski, na czele Francji staje mąż stanu, który ocenia znaczenie Polski jako sojuszniczki Francji.

Paryż, 14. 6 PAT. donosi: W czasie ceremonji przejmowania władzy prezydent Republiki, Doumergue, odpowiadając na powitalne przemówienia Martina i Marsala, m. i. oświadczył: Zgromadzenie Narodowe może być pewne, że nikt bardziej odemnie nie będzie szanował Konstytucji. Będę stałpomad partjami, aby móc być bezstronnym sędzią. Będę kierował sawsze wolą parlamentu który jest wyrazem suwerenności narodu. Domagam się aby w dalszym ciągu okazywano mi zaufanie. Tylko przy wzajemnem zaufaniu możemy współpracować nad rozstrzygnięciem wszelkich problemów i dać naszemu krajowi, którego gwiazda nie może zblednąć i którego siły pozostały nienaruszone mimo otrzymanych ran środki do współpracy nad osiągnięciem pomyślności i postępu na drodze ładu i spokoju.

Paryż, 14.6. Przyjąwszy misję utworzenia gabinetu, Herriot oświadczył, że rząd przedstawi się Izbie we wtorek, i że po zakończeniu dyskusji nad interpelacjami, nowy premjer wyjedzie w niedziele, 22. bm., do Londynu, celem spotkania się z Mac Donaldem.

Berlin, 16. 6. Oświadczenie Herriota, wydrukowane w numerze niedzielnym „Matin'a", wywołało wśród nacjonalistów niemieckich wielką burzę nielegalnych rezerw militarnych Niemiec, jak również wobec nacjonalizmu i reakcjonalizmu Niemiec, rząd francuski wystąpi z nieprzejednaną surowością przeciw niemieckim sferom nacjonalistycznym.

Poniedziałkowe wydanie Lokal-Anz. „Der Morgen" zamieszcza powyższą depeszę z Paryża pod olbrzymiemi nagłówkami: „Herriot śladami Poincarego", „Gnębienie Niemiec jest wdalszym ciągu celem Francji". „Welt am Montag" dodaje do oświadczenia Herriota nast. komentarz:

Z tego pierwszego oświadczenia wynika, że sprawa kontroli militarnej będzie miała decydujące znaczenie przy ukształtowaniu przyszłych stosunków między Niemcami a Francją. Gen. Nollet orjentuje się dokładnie w sprawach militarnych Niemiec; jest on szczerym republikaninem a przy spełnianiu swego urzędu w Berlinie zachowywał się z taktem i wyrozumieniem. O ile Niemcy nie zgodzą się na tezę, postawioną przez Herriota i Mac Donalda, to zapoczątkowane dzieło pojednania można uważać za pogrzebane.

Berlin, 16. 6. „Kreuz-Ztg." omawiając oświadczenie Herriota, zaznacza, iż Poincare, gdyby pozostał u steru rządu francuskiego, nie byłby poszedł tak daleko w obawie utracenia sojuszników. Herriot który ma więcej przyjaciół niż Poincare, jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, może pójść znacznie dalej.

KRONIKA

Września, dnia 18-go czerwca 1924

* **Nacele kulturalno-oświatowe urządza orkiestra 68 p. p. jutro w czwartek popoł. KONCERT w ogrodzie p. Knechtla.**

* **W niedzielę ubiegłą** zakończył się cało tygodniowy okres strzelania Bractwa Strzeleckiego we Wrześni. Z dotychczasowych świetnych strzałów do których dołączył się jeszcze p. Walczak, nie pozostał nikt w Królewskiem otoczeniu, prawie że w ostatniej chwili pierwszym strzałem zdobył Królestwo kupiec p. Tadeusz Wilgocki — drugi najlepszy strzał oddał mistrz piekarski p. Smidowicz — a rycerzem czyli strzelcem mogącem się wykazać największą liczbą cyrkli został spedytor p. Stefan Dziedziuchowicz. Po proklamacji wstrzelnicy wróciło Bractwo do miasta, odprowadzając z pompą, godnościom zdobytym przynależną, do domów, poczem udano się na wspólną Królewską Kolację u p. St. Knechtla. Toasty rozpoczął p. prezes na cześć prezydenta Wojciechowskiego poczem jak z rogu obfitości posypały się dalsze coraz żywsze i serdeczniejsze w miarę ogólnego rozgrzania i rozrzewnienia się. W niedzielę bawił na strzelnicy czas dłuższy długoletni protektor i członek honorowy bractwa p. Stan. hr. Pomiński. Przy kolacji obecny był jako gość i kandydat na członka Bractwa p. Starosta Charkiewicz. W ogólności strzelano w tym roku bardzo dobrze dlatego nie łatwo było palmę zwycięstwa otrzymać, przyczynił się do tego wzorowy porządek panujący na strzelnicy oraz nowo urządzona strzelnica sama. Poza tarczą Królewską strzelano o medale, pierwszą nagrodę otrzymał p. R. Nowicki, drugą Cz. Kozłowicz i trzecią p. Z. Wolski, po za gronem braci strzelców wolno było pp. publiczności strzelać o barana.

* **W czwartek dnia 26 bm.** o godz. 10-tej rano odbędzie się w auli gimnaz. państw. uroczyste rozdanie świadectw maturzystom. Nauroczystość tę Dyrekcja tą drogą zaprasza uprzejmie interesowane sfery rodzicielskie abiturjentów, zaznaczając, że osobnych zaproszeń posyłać nie będzie.

* **Wystawa prac ręcznych** i rysunków uczniów gimnazjum państw. otwarta będzie w niedzielę dn. 22 bm. o godz. 11-tej rano — przez przeciąg całego tygodnia. Wstęp 50 gr. od osoby.

— **Poznań.** (Nędza mieszkaniowa.) Do mieszkania prywatnego pana L. P. w Poznaniu wtargnął gwałtem pewien wojskowy z żoną i zajął dla siebie na stałe pomieszkanie najpiękniejszy pokój. Sąd, policja, właściciel domu jak i lokator-właściciel pomieszkania wobec nieproszonego sublokatora są bezradni. Sędzia zapytany o zdanie, iście salomoński wydał wyrok: Wojskowego można skarżyć o najście domu i pogwałcenie spokoju domowego, usuwać go z pomieszkania nie można! Naszem zdaniem władza wojskowa przesiedlając podwładnego, powinna mu się zawczasu postarać o możliwości zamieszkania z rodziną. Chcielibyśmy i nadal widzieć w mundurze polskiego żołnierza, symbol honoru, w broni pozostawionej żołnierzowi także w czasie pokojowym rękojmię publicznego porządku i sprawiedliwości obywatelskiej. Podane wykroczenia fatalne czynią wrażenie.

— **Warszawa.** (Zamek warszawski przed powrotem do dawnej chwały.) W niedługim czasie, gdy tylko zostaną ukończone roboty w koszarach Ujazdowskich wojsko opróżni ubikacje zajmowane w Zamku. Gospodarka wojskowa w Zamku Królewskim pozostawiła po sobie dużo śladów dotkliwych. Przy myciu podług wlokalach biurowych na drugiem piętrze przez nieostrożność zalewano sufity w komnatach królewskich i zniszczono plafon w salonie błękitnym w prawem skrzydle głównego korpusu. Do połowy r. 1920 kasyno oficerskie utrzymywało własną rzeźnię w drugiem podwórzu zamkowem, zajęwszy na ten cel izby sklepione, sąsiadujące z pracownią rzeźbiarską z czasów Stanisława Augusta, która dochowała się do ostatnich czasów, a ostatni pracował w niej Pius Weloński nad odrestaurowaniem zabytków rzeźbiarskich i wykonywaniem

własnych dzieł. Bydło przeznaczone na rzeź w zamku pomysłowy indentend trzymał w zamkniętej bramie, prowadzącej z zamku ku Wiśle pod galerją wiodącą z komnat królewskich do loży w Katedrze św. Jana. Wszystko to niezadługo przejdzie do przykrych wspomnień i tylko trzeba będzie dużo mozołu sztuki i nakładu nim szkody zrządzone i przeróbki niefortunne doprowadzą Zamek Królewski do należytego stanu.

* **Rozporządzenie o banknotach uszkodzonych.** Bank Polski zarządzenie o pobieraniu opłat za wymianę banknotów zniszczonych zawiesił i nadal żadnych kosztów przy wymianie destruktów złotowych posiadających serję oraz wszystkie numery i podpisy pobierać nie będzie. Zwraca jednocześnie uwagę, że w wypadku żądania przez kogokolwiek opłat za banknot zniszczony, należy zażądać interwencji policji, gdyż do pobierania tego rodzaju opłat nikt wogóle uprawniony nie jest.

* **Stan Zasiewów.** Główny Urząd statystyczny na podstawie sprawozdań, otrzmanych w kwietniu i maju przeprowadził obliczenia strat w zasiewach ozimych. Straty te w obszarach zupełnie zniszczonych (wygniłe, wymarzłe i t. d.) stanowią w roku bieżącym dosyć znaczny odsetek. Jednakże po potrąceniu tych strat ogólna powierzchnia w całej Polsce zasiewów pszenicy jest większa niż w roku ubiegłym i wynosi 987,7 tysięcy ha t. j. 104,5 proc. w stosunku do r. ub., a żyta 4387 tys. ha, co stanowi w stosunku do wiosny 1923 r. 94,9 proc. tj. nieco mniej niż w roku zeszłym.

Naogół żyto ucierpiało znacznie więcej niż pszenica. Najwięcej ucierpiały Województwa: pomorskie (straty w życie 23,6 proc.), krakowskie, śląskie i lwowskie; w b. Kongresówce straty powierzchni zasianej żytem nie przekraczają 11-15 pr., zaś w województwach poznańskiem, białostockiem, tarnopolskiem, stanisławowskiem i na Kresach Wschodnich są znacznie mniejsze.

Rozpoczęcie walki o odbudowę Cesarskiej Rosji

Mikołaj Mikołajewicz przyszł. regentem

„Deutsche Allgemeine Zeitung" zamieszcza wywiad z przewodniczącym rady naczelnej monarchistów rosyjskich Markowym. Z wywiadu tego wynika że konferencja członków byłego domu cesarskiego upoważnia Mikołaja Mikołajewicza do wszczęcia walki o odbudowę Rosji. Szczątki armji rosyjskiej znajdujące się pod dowództwem gen. Wrangla w Bułgarji i Jugosławji, oddziały gen. Glebowa we wschodniej Azji oraz część floty rosyjskiej są bezwzględnie oddane w. księciu i czekają tylko na rozkazy. Szefem komitetu wojennego wielkiego księcia jest gen. Kutuzow, zaś szefem do spraw cywilnych jest książę Oboleńskij. Mikołaj Mikołajewicz dodał Markow — występuje w roli namiestnika a nie przyszłego cara. Wobec Niemiec jest on przychylnie usposobiony, chociaż w czasie wojny prowadził armję przeciwko Niemcom, taksamo jak Hindenburga i Ludendorffa nie można traktować jako wrogów Rosji, chociaż walczyli oni w czasie wojny przeciw Rosji.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 16. VI. 1924 r. Ceny dla handlu hurtownego Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych
(Notowania w złotych polskich.)

Żyto nowe	9,20-10,20	Ziemn. fabr.	2,20-
Pszenica nowa	18 -20	„ jad.	3 -3,75
Jęczmień zim.	10,20-	Słoma żytn. l.	1,20-1,50
„ brow.	12 -13	„ „ pr.	2,70-2,90
Owies	12 -13	Siano pras.	5,40-6,20
Mąka żytn.	16 -18	„ luźne	3,20-4
„ pszenna	33 -35	Tatarka	15,50-17,50
Ospa żytnia	7,60-	Groch vikt.	26 -30
„ pszenna	9 -	Groch polny	11,10-14,45
Wyka	8 -8,75	Seradela	- —
Łubin nieb.	6 -7	Konicz. cz.	67,—-128,
Łubin żółty	6,80-9,25	„ b.	110,—-165,—
Peluszka	7,75-8,50		

Usposobienie słabe, sytuacja rynk. bez zmiany.

Z życia towarzystw

— Członków Tow. Kupców uprasza się o wzięcie gremjalnego udziału w pogrzebie śp. Lewandowskiej, żony prezesa i założyciela naszego Towarzystwa, który się odbędzie w czwartek 19 bm. o godz. 5 popoł. z domu żałoby ul. Zamkowa. Zbiórka na miejscu. Zarząd

— Prosimy Panie z towarzystwa „Czytelni dla Kobiet" o liczne zebranie się w szeregu na cmentarzu parafjalnym, celem wzięcia udziału w uroczystej procesji Bożego Ciała. Zarząd.

— W niedzielę 22. bm. odbędzie się zebranie Tow. urzędników gosp. w lokalu p. Knechtla we Wrześni o godz. 3-ciej po południu, na które przybędzie p. Górowski prezes Głównego Zarządu Tow. Urzędników gosp. O liczny udział członków i gości uprasza Zarząd.

Wiadomości kościelne

Porządek nabożeństwa w czasie oktawy Bożego Ciała.

W środę, 18 bm. wiecz. o godz. 7 uroczyste nieszpory z procesją.

W czwartek, uroczystość Bożego Ciała: jutrznia o godz. 6.45, pierwsza msza św. o godz. 7.30, wotywa o godz. 8.30 msza św. szkolna o godz. 9.15, suma z kazaniem o godz. 10.15, poczem tradycyjna procesja na rynku.

W czasie oktawy w dni powszechne I. msza św. o godz. 6.30, II. msza św. z wystawieniem Najśw. Sakr. i procesją o godz. 7.15, nieszpory z procesją wiecz. o godz. 7.

W niedzielę, 22 bm. porządek nabożeństwa jak w zwykłe niedziele.

W piątek po oktawie, 27 bm. w dzień Serca Jezusowego msza św. do S. J. z wystawieniem Najśw. Sakr. bez procesji o godz. 7,15.

Dnia 16 czerwca rb. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, w 53 roku życia, po długich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najlepsza nigdy niezapomniana matka, siostra, synowa, ciocia, teściowa i babka

ś. p.

z Fromholzów

Marja Lewandowska

Duszę jej czystą i szlachetną poleca modlitwom Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Września, Poznań, Śrem, Leszno, Żnin, Brocklyn.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19. b. m. o godz. 5 po poł. z domu żałoby na cmentarz parafialny.

Obwieszczenie!

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że w sobotę, dnia 21. 6. 24 odbędzie się o godz. 8 rano w ubikacjach Powiatowej Komendy Uzupełnień w Gnieźnie dodatkowy przegląd wojskowo-lekarski dla tych popisowych rocznika 1903, którzy z jakichkolwiek powodów do przeglądu wojskowego nie stawali.

W obec tego wzywam wszystkich tych, którzy do przeglądu nie stawali, do stawienia się w wyżej oznaczonym dniu w Pow. Kom. Uzup. w Gnieźnie także bez specjalnego zawezwania.

Niestawienie się podlega surowej karze w myśl istniejących przepisów.

Września, dnia 16 czerwca 1924.

Urząd Policyjny

Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Na podstawie § 7 statutu miejskiego z dnia 29. IV. 1907 dot. zorganizowania obowiązkowej straży pożarnej na miasto Wrześnią oraz § 10 przepisów wykonawczych do tegoż i rozp. pol. z dnia 8. V. 24 zarządzam niniejszem, ażeby w drugim półroczu 1924 r. (od 1. VII. 24 do 31. XII. 24) dostawili zaprzęgów swoich do pożarów i ćwiczeń dla obowiązkowej straży pożarnej następujący właściciele koni:

1. Bartz Konstanty, dzierżawca prob. Września,
   zastępca tegoż Stefan Golcz Września.
2. Samolewski Bolesław, Września, ul. Fabryczna,
   zast. tegoż „Zgoda" „
3. „Tartak" „
   zast. Sp. Jasiński „
4. Cukrownia „
   zast. „Rolnik" „
5. Kilkowski Franciszek „ ul. Warszawska,
   zast. Orcholski Feliks „ „
6. Tonn Paweł „ ul. Zamkowa,
   zast. Szczepański Michał „ ul. Warszawska.

Specjalną uwagę zwracam na to, że zaprzęgi należy stawiać nie tylko w razie pożaru, lecz także na ćwiczenia straży pożarnej.

W razie wyjazdu zaprzęgów odnośnych właścicieli obowiązanych do stawienia zaprzęgów na dłuższy czas, winni ci o tem uwiadomić swoich zastępców.

Niezastosowanie się do powyższego pociąga za sobą surowe kary w myśl istniejących przepisów.

Września, dnia 6 czerwca 1924.

Urząd Policyjny

Sołtysiak.

Na cele kulturalno - oświatowe żołnierza tut. pułku
- - - - - - - - urządza - - - - - - - -
Orkiestra 68 p. p. w czwartek, dnia 19 czerwca br.
w ogrodzie p. Knechtla we Wrześni

KONCERT

Koncert poświęcony będzie w dużej części muzyce polskiej.
Kapelm. podp. Szał. -- Początek o godz. 18.
W razie niepogody odbędzie się koncert w sali.

Zaginął młody wilk (suka) czarny.
Uczc. znalazcę uprasza się go oddać za wynagr. do Orędown. Wrzesińsk.